

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Robert Kirejew (spr.)
Sędziowie	SSA Piotr Filipiak SSO del. Andrzej Ziębiński
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r. sprawy

1. **T. B.**, s. B.i W., ur. (...)w J.,

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne;

2. **K. B.**, s. M. i Z., ur. (...) w K.,

oskarżonego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

3. **P. G.**, s. W.i M., ur. (...)w K.,

oskarżonego z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

i inne

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 lipca 2014 r., sygn. akt V K 94/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokatów: P. S.i D. Ć.– Kancelarie Adwokackie w K.oraz adwokata D. T.– Kancelaria Adwokacka w C., kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: T. B., K. B.i P. G. w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia oskarżonych: T. B., K. B.i P. G.od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r., sygn. akt V K 94/11, uznał oskarżonego T. B. za winnego tego, że:

- w dniu 22 sierpnia 2006 roku w K.przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy wobec A. W. w postaci popchnięcia i uderzenia pięścią w skroń, zabrał w celu przywłaszczenia szufladę kasy fiskalnej wraz z pieniędzmi w kwocie 2.671,56 zł powodując straty w łącznej kwocie 2.971,56 zł na szkodę S. P., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J.z dnia 6 września 2005 roku o sygn. (...) za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, która odbywał w okresach od 29 września 2004 roku do 20 kwietnia 2005 roku, od 20 grudnia 2005 roku do 26 lipca 2006 roku oraz od 27 marca 2007 roku do 28 maja 2008 roku, tj. występku z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,
- w dniu 8 sierpnia 2006 roku w K.przy ul. (...)10/1 działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, używając przemocy wobec T. R., usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 50.000 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J.z dnia 6 września 2005 roku o sygn. (...) za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, która odbywał w okresach od 29 września 2004 roku do 20 kwietnia 2005 roku, od 20 grudnia 2005 roku do 26 lipca 2006 roku oraz od 27 marca 2007 roku do 28 maja 2008 roku, tj. występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

i przyjmując, iż przestępstwa te popełnił w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu jedną karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego T. B. obowiązek naprawienia szkody w części – przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. P. kwoty 1485,78 złotych.

Tym samym wyrokiem oskarżony K. B. uznany został za winnego tego, że w okresie od 17 lipca 2006 do 25 lipca 2006 roku w B., po uprzednim wyrwaniu desek na strychu budynku nad mieszkaniem nr (...) przy ul. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: dwóch odtwarzaczy DVD, telefonu stacjonarnego, dwóch jednostek centralnych komputera, odkurzacza marki L., ładowarki do telefonu N., baterii do telefonu stacjonarnego, zegarka na rękę ze srebrną bransoletą, dwóch złotych łańcuszków, złotej bransolety, srebrnego łańcuszka ze srebrnym wisiorkiem w kształcie serca, dwóch srebrnych pierścionków, roweru górskiego, spodni damskich, torby turystycznej oraz dwóch iPod-ów, na łączną sumę 6.000 złotych, na szkodę J. F., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K.z dnia 30 listopada 2000 roku o sygn. (...) za czyn z art. 279 § 1 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w R.z dnia 22 lutego 2007 roku, sygn. akt(...), w okresach od 1 do 2 stycznia 2000 roku, od 10 marca do 18 września 2000 roku, od 18 maja 2001 roku do 13 maja 2002 roku, od 7 czerwca 2002 roku do 9 grudnia 2002 roku, od 4 sierpnia 2006 r. do 16 stycznia 2007 r. i od 31 sierpnia 2007 r. do 16 marca 2009 r., tj. występku z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd Okręgowy w Katowicach przywołanym wyrokiem na mocy art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył postępowanie przeciwko P. G. o to, że w nocy z 31 grudnia 2000 roku na 1 stycznia 2001 w K., przy ul. (...)i (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił W. K. substancji psychotropowych w postaci 10 gram amfetaminy w celu zażycia, tj. o występku z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk i na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Oskarżony P. G. został natomiast uznany za winnego tego, że:

- w lutym 2001 roku w K. przy ul. (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił D. G. substancji psychotropowych w postaci 100 gram amfetaminy, którą mu sprzedał za kwotę 1.600 złotych, tj. występku z art. 46 ust. 1 z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk,
- w maju 2001 roku w K. przy ul. G.i J., działając wbrew przepisom ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił D. G. substancji psychotropowych w postaci 100 gram amfetaminy, którą mu sprzedał za kwotę 1.600 złotych, tj. występku z art. 46 ust. 1 z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk,
- w sierpniu 2001 roku w K. przy ul. (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił D. G. substancji psychotropowych w postaci 100 gram amfetaminy, którą mu sprzedał za kwotę 1.600 złotych, tj. występku z art. 46 ust. 1 z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 kk,

i przyjmując, że przestępstwa te popełnił w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 33 § 2 kk i z art. 91 § 1 kk Sąd Okręgowy w Katowicach wymierzył mu jedną karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Nadto na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego P. G. nawiązkę w kwocie 200 złotych na rzecz Polskiego Towarzystwa (...) Oddział w K..

Wskazany wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł także o odpowiedzialności karnej oskarżonych A. B., A. C., I. C., D. G., M. R. oraz R. Z., którzy zostali uznani za winnych zarzucanych im przestępstw i wymierzono im kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania.

Oskarżeni T. B., P. G. i K. B. zwolnieni zostali od zapłaty kosztów sądowych za I instancję, którymi obciążono Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych T. B., P. G. i K. B..

Obrońca oskarżonego T. B. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 15 lipca 2014 r., sygn. akt V K 94/11, w zakresie rozstrzygnięć z jego punktów 1-2 i zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 Kodeksu postępowania karnego przez dowolną i wybiórczą, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień współoskarżonego D. G. i świadka T. R., oraz art. 173 § 1 Kodeksu postępowania karnego poprzez niezachowanie szczególnych wymogów procesowych, które pozwalają na wyłączenie sugestii podczas okazania wizerunku osoby w celu rozpoznania, co jednocześnie doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść orzeczenia. Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. B. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. B. zaskarżył wyrok w części dotyczącej kary i zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej w punkcie 5 skarżonego wyroku kary jednostkowej 2 lat pozbawienia wolności z przesadnym i nieuzasadnionym naciskiem na okoliczności zaostrzające karę i przy całkowitym pominięciu okoliczności łagodzących. Wskazując na ten zarzut obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie oskarżonemu K. B. kary jednostkowej orzeczonej w punkcie 5 wyroku w łagodniejszym wymiarze.

Obrońca oskarżonego P. G. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego P. G. i zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, a to przez wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary lub kary 1 roku pozbawienia wolności

bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. obrońca P. G. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 17 i orzeczenie wobec oskarżonego kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby 5 lat tj. na podstawie art. 69 k.k., ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obrońców okazały się bezzasadne, a przedstawione w nich argumenty w żadnym stopniu nie były w stanie podważyć prawidłowości postępowania, ustaleń i rozstrzygnięć sądu I instancji.

Jedynym środkiem odwoławczym, w którym kwestionowano winę oskarżonego była apelacja obrońcy T. B.. Podniesiony w niej zarzut obrazy przepisów postępowania, mającej w istotny sposób wpłynąć na treść rozstrzygnięcia, nie okazał się trafny.

Przeprowadzona w II instancji kontrola odwoławcza nie potwierdziła, aby Sąd Okręgowy naruszył określoną w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie ulega wątpliwości, że głównym, kluczowym dowodem, wokół którego skonstruowano akt oskarżenia i na którym opierały się ustalenia faktyczne sądu I instancji były wyjaśnienia oskarżonego D. G.. Apelujący podnosił, że te wyjaśnienia, będące w istocie pomówieniem ze strony współoskarżonego, winny być oceniane ze szczególną ostrożnością i dla uznania ich za miarodajne winny spełniać kryteria wyszczególnione w uzasadnieniu apelacji, które w ocenie obrońcy spełnione nie zostały. Zauważyć jednak należy, że stwierdzenie apelującego, jakoby dowód z pomówienia przez współoskarżonego nie był dowodem pełnowartościowym, jak i sformułowanie rzeczonych wymagań, które dowód ten winien spełniać, jak również konstatacja, że w tym przypadku owe wymogi nie zostały spełnione, miały charakter całkowicie dowolny, nie znajdujący potwierdzenia w realiach rozpatrywanej sprawy oraz w unormowaniu zawartym w przepisie art. 7 k.p.k. Przytoczyć tutaj można zasługujący na podzielenie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. II KK 29/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 41), zgodnie z którym pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo, jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami i nie może być z góry traktowane jako dowód niepełnowartościowy.

W sprawie niniejszej sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z regułami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenił wyjaśnienia D. G. i zasadnie przypisał im przymiot wiarygodności, w tym także w tej części, w której opisywane były przestępstwa popełnione przez T. B.. Należało bowiem wziąć pod uwagę, że D. G. był w swych wyjaśnieniach konsekwentny i wbrew bezpodstawnym twierdzeniom apelującego nie zmieniał swych procesowych wypowiedzi w toku całego postępowania. Drobnie nieścisłości, czy niedokładności w poszczególnych relacjach mogły natomiast wystąpić ze względu na upływ czasu od opisywanych zdarzeń i tym bardziej świadczyły o spontaniczności oraz prawdziwości depozycji D. G.. Podstawowym argumentem przemawiającym za wiarygodnością tych wyjaśnień był jednak fakt, że wielokrotnie i stanowczo znajdowały one potwierdzenie w pozostałych wiarygodnych dowodach, w tym także w wyjaśnieniach pomówionych oskarżonych – wszystkich poza T. B.. Zdarzenia, które opisywał w swych wyjaśnieniach D. G., miały dokładnie taki przebieg, jaki przedstawiał, co wynikało z dowodów w postaci zeznań świadków, w tym pokrzywdzonych, oględzin miejsc zdarzenia oraz wszystkich innych dowodów znajdujących się w aktach postępowań prowadzonych od momentu zaistnienia przestępstw. Przesłuchani odnośnie do tych przypadków świadkowie zazwyczaj nie byli w stanie rozpoznać lub dokładnie opisać sprawców, tak jak świadkowie A. W. i S. P. w odniesieniu do zdarzenia z 22 sierpnia 2006 r., czy też ich rozpoznania nie były w pełni wartościowe – jak to było w przypadku T. R., jednakże każdorazowo przedstawiali oni okoliczności poszczególnych zdarzeń w sposób całkowicie zgodny z opisami zaprezentowanymi w wyjaśnieniach D. G.. Współoskarżony D. G., chociaż był procesowo zainteresowany pomówieniem innych osób i skorzystał dzięki temu z unormowań określonych przepisami art. 60 § 3 i 5 k.k., nie miał szczególnego interesu w bezpodstawnym, nieprawdziwym pomówieniu akurat oskarżonego T. B., zważywszy że pozostałe pomawiane osoby przyznały się do popełnienia czynów opisywanych przez D. G.. Wszystko to wskazuje, że sąd I instancji miał pełne podstawy, aby w odniesieniu do czynów zarzucanych T. B. za bardziej wiarygodne uznać wyjaśnienia D. G., wsparte zeznaniami świadków A. W., S. P. i T. R., aniżeli wyjaśnienia T.

B.sprawdzające się do prostego zaprzeczenia udziałowi w przestępstwach, o które go oskarżano, tym bardziej, że w postępowaniu przygotowawczym T. B.powoływał się na fakt, iż w czasie popełnienia zarzucanych czynów przebywał w więzieniu. Tymczasem z informacji zgromadzonych w aktach sprawy (k. 420, t. III) wynika, że od 27 lipca 2006 r. T. B.przebywał poza zakładem karnym, gdyż nie powrócił w terminie z przepustki, ujęty został dopiero w marcu 2007 r., a z wyjaśnień D. G.wynikało, że T. B.miał mu mówić, że przebywa na tzw. „niepowrocie” z przepustki do jednostki penitencjarnej. Całokształt okoliczności wpływających na ocenę wartości dowodowej wyjaśnień D. G.został zatem właściwie uwzględniony przez sąd I instancji, należycie przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżanego orzeczenia, a podniesionego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. nie sposób było przez to uznać za trafny.

Sąd odwoławczy nie stwierdził też, aby doszło do mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazy przepisu art. 173 § 1 k.p.k. W trakcie dotychczasowego postępowania w tej sprawie nie przeprowadzono bowiem formalnej czynności okazania osoby oskarżonego T. B., zgodnie z wymogami określonymi w art. 173 § 1 i 3 k.p.k. oraz w wydanym na podstawie art. 173 § 4 k.p.k. rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981). Jedynie na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Katowicach w dniu 13 marca 2012 r. świadek T. R.składając zeznania spontanicznie wskazał na znajdującego się wśród innych oskarżonych T. B.mówiąc, iż wydaje mu się, że to ten mężczyzna dokonał napaści na niego w mieszkaniu przy ul. (...), przy czym świadek zaznaczył, że nie jest tego całkowicie pewien. Taka wypowiedź pokrzywdzonego świadka nie mogła zostać uznana za miarodajne rozpoznanie osoby, gdyż nie można było wykluczyć zasugerowania się świadka samym faktem, że wskazana osoba występowała przed sądem w charakterze oskarżonego, a ponadto świadek T. R.zaznaczył swój brak pewności. Z oczywistych względów po tej wypowiedzi i zapoznaniu się świadka z oskarżonym na sali sądowej, nie było już celowe dokonywanie procesowego okazania osób T. R.zgodnego z wymaganiami wynikającymi z art. 173 k.p.k. Jego zeznanie nie mogło natomiast być traktowane jako zawierające stanowcze rozpoznanie osoby oskarżonego T. B.i z pewnością nie mogłoby stanowić wystarczającej podstawy dla przypisania temu oskarżonemu sprawstwa. Jednakże to nie ze względu na rozpoznanie przez T. R., a z uwagi na treść wiarygodnych wyjaśnień współoskarżonego D. G., potwierdzonych co do okoliczności zdarzenia zeznaniami pokrzywdzonego, sąd I instancji ustalił, że sprawcą czynu z dnia 8 sierpnia 2006 r. był T. B.. Powołanie się więc przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku na rozpoznanie oskarżonego przez T. R., choć w istocie z uwagi na jego niepewność nie powinno mieć miejsca, nie miało decydującego wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej T. B..

Z tych względów wobec niezasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego T. B.i przy stwierdzeniu prawidłowości orzeczenia o jego winie, a także z uwagi na brak podstaw do kwestionowania orzeczenia o karze oraz dalszych rozstrzygnięć dotyczących tego oskarżonego, wyrok sądu I instancji w odniesieniu do T. B.należało utrzymać w mocy.

Na uwzględnienie nie zasługiwała również apelacja obrońcy K. B. wskazująca na rażącą niewspółmierność – surowość kary wymierzonej temu oskarżonemu. Sąd I instancji właściwie ocenił okoliczności wpływające na wymiar kary w tym przypadku, w tym znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu polegającego na włamaniu do mieszkania w okresie wakacyjnym poprzez dokonanie otworu w suficie, a następnie wyniesieniu tą drogą i zaboru w celu przywłaszczenia wielu wartościowych przedmiotów na szkodę pokrzywdzonej, znaczny stopień winy, a zwłaszcza fakt wielokrotnej karalności oskarżonego i działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, o których mowa w art. 64 § 1 k.k. W tym stanie rzeczy akcentowane przez obrońcę okoliczności mające przemawiać na korzyść K. B., tj. głównie przyznanie się przez oskarżonego do winy i złożenie szczerych wyjaśnień, brane zresztą pod uwagę przez sąd meriti, nie były w stanie podważyć zasadności wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, zbliżonej wszakże do dolnej granicy zagrożenia karą za przypisane K. B. przestępstwo kradzieży z włamaniem. Dlatego także w odniesieniu do oskarżonego K. B. zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Sąd odwoławczy nie znalazł też podstaw do ingerencji w zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia odnoszące się do oskarżonego P. G.. Nie budziły wątpliwości nie kwestionowane przez strony ustalenia faktyczne dotyczące sprawstwa i winy tego oskarżonego oraz przyjęta w I instancji kwalifikacja prawna jego czynów. Wziąwszy pod uwagę dotychczasowy styl życia oraz właściwości i warunki osobiste P. G.– jego wielokrotną karalność za różnorodne

przestępstwa (dane o karalności k. 2465), stwierdzone uzależnienie od amfetaminy w przeszłości oraz cechy osobowości nieprawidłowej (opinia sądowo-psychiatryczna k. 529-531), a także umiarkowanie tylko pozytywną opinię o jego zachowaniu w jednostce penitencjarnej (k. 1402) sąd I instancji zasadnie uznał, że brak jest w tym przypadku podstaw do przyjęcia w pełni pomyślnej prognozy o zachowaniu oskarżonego w przyszłości, o której mowa w art. 69 § 1 k.k., pozwalającej orzec o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Z kolei elementy strony przedmiotowej przypisanych mu czynów, w tym zwłaszcza rodzaj i ilość substancji psychotropowych sprzedawanych D. G., w zestawieniu z pozostałymi okolicznościami mającymi wpływ na wymiar kary sprawiają, że orzeczonej w stosunku do P. G. za ciąg przestępstw z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jednej kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności nie sposób uznać za niewspółmiernie surową i to jeszcze w stopniu rażącym. Nie brzmiały przekonująco argumenty podniesione w apelacji obrońcy odnoszące się do postawy P. G. w trakcie toczącego się postępowania. Oskarżony ten przyznał się jedynie częściowo do zarzucanych mu czynów dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego, natomiast w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczał swemu sprawstwu wyjaśniając m.in. w trakcie konfrontacji w dniu 11 marca 2011 r. (k. 523) w odniesieniu do wyjaśnień D. G. w nieogłędnych słowach, że skoro ten „tyle wyćpał, to mogło mu się coś porąbać”. W zestawieniu z przywołanymi już okolicznościami dotyczącymi osobowości i karalności oskarżonego P. G. oraz zdiagnozowanym u niego zespołem zależności alkoholowej (kwestionariusz z badania przez specjalistę ds. uzależnień – k. 2177) twierdzenia zawarte w środku odwoławczym wskazujące na wysoce pozytywną przemianę osoby P. G. w czasie od popełnienia przestępstw do orzekania nie zasługiwały na podzielenie. Z tych wszystkich powodów także i ta apelacja nie została uwzględniona, a zaskarżony wyrok w odniesieniu do P. G. utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono zgodnie z przepisem art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.